VII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 244)**

z dnia 3 kwietnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 244)

3 kwietnia 2014 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Zielonej księgi: Przygotowanie do nadejścia w pełni zintegrowanych mediów audiowizualnych – wzrost gospodarczy, twórczość i wartości (COM(2013) 231 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Sprawozdania Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego zgodne z obowiązkami przewidzianymi w art. 20 ust. 3 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/24/UE z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej (COM(2014) 44 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Działania na rzecz odrodzenia przemysłu europejskiego (COM(2014) 14 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Informacji rządu na temat Wspólnego wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie (UE) nr 36/2012 w sprawie środków ograniczających w związku z sytuacją w Syrii (JOIN(2014) 3 wersja ostateczna);

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie gwarancji pokrytych z budżetu ogólnego. Stan na dzień 31 grudnia 2012 r. (COM(2013) 871 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– rozpatrzenie (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej) Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące wykonania zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 czerwca 2009 r. w sprawie ustanowienia europejskich ram odniesienia na rzecz zapewnienia jakości w kształceniu i szkoleniu zawodowym (COM(2014) 30 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Żuchowski** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Sławomir Neumann** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Ewa Dudek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Bogusław Winid** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Heger, Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Piotr Russel, Dobromir Dziewulak, Justyna Osiecka-Chojnacka, Marcin Fryźlewicz, Konrad Kuszel** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dzień dobry państwu.

Witam na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Przepraszam za opóźnienie, ale jest problem z kolejnością, bo część z państwa ma obowiązki na sali plenarnej i panowie ministrowie, z tego co słyszałam, mają bardzo ważne spotkanie i ja mam, nie ukrywam, kłopot, żeby to pogodzić. Chyba że umówimy się na dyscyplinę czasową i zrealizujemy trzy punkty w ekspresowym tempie. Po kolei musimy działać.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad?

W takim razie musimy jednak realizować porządek w takiej kolejności, jaka jest. Przepraszam panów ministrów, ale był konflikt interesów i każdy chciał być pierwszy, a tego się nie da pogodzić.

Chciałam też przypomnieć o propozycji ograniczeń czasowych: pięć minut dla posła sprawozdawcy, trzy minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy, jedna minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi.

Czy jest sprzeciw wobec takiego procedowania?

Nie widzę. Będę bardzo pilnowała tego czasu, żeby w dyskusji jeden poseł nie zabierał głosu więcej niż dwa razy.

Nie słyszę uwag do porządku obrad, w związku z tym uważam, że porządek został przyjęty. Przypominam też, że zgodnie z umową wystąpienia wprowadzające panów ministrów nie powinny być dłuższe niż pięć minut, ale – oczywiście – mogą być krótsze.

Przechodzimy do punktu pierwszego – dokument (COM(2013) 231.

Proszę o zabranie głosu pana ministra Piotra Żuchowskiego.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, postęp technologiczny w obszarze audiowizualnym jest tak szybki, że prawo nie nadąża z formalizowaniem pewnych rozstrzygnięć technicznych. Pojawiła się telewizja hybrydowa, przewidywane są nowe usługi w tym obszarze.

Komisja Europejska zaproponowała szeroką dyskusję na poziomie Unii Europejskiej w tym zakresie. Przygotowana jest zielona księga, rząd polski przyjmuje z zadowoleniem taką propozycję. Będziemy zapewne włączali się w tę debatę w sposób merytoryczny z zastrzeżeniem pewnych punktów odniesień. To zostało zaakcentowane w trakcie przyjmowania ostatniej dyrektywy o zbiorowym zarządzie.

Uważamy, że powinien być w obszarze mediów i w obszarze kultury jasno wyznaczany obszar rozdziału kompetencji pomiędzy kompetencjami unijnymi a krajowymi. Mówiąc wprost: zasada pomocniczości musi być w tych obszarach w sposób szczególny sprawdzana i rozpoznawana.

Konkludując, to – przygotowanie zielonej księgi i debata na temat tego jak prawnie, jak w sensie uporządkowania formalnoprawnego w Unii Europejskiej sprostać nowym technologiom audiowizualnym – przyjmowane jest przez rząd z zadowoleniem i włączamy się do tej dyskusji w pełni.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Oddaję głos pani poseł Annie Zalewskiej, która jest sprawozdawcą tego dokumentu.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję.

Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo…

Panie ministrze proszę się tak nie denerwować, my się tak na posiedzeniach Komisji poprawiamy i nikt się nie denerwuje i nie obraża. Przepraszam, mówię tylko o przyzwyczajeniach posłów, razem dbamy o poprawną polszczyznę.

Ja, oczywiście, bardzo krótko, dlatego, że – na razie – jest to w fazie dyskusji, zielona księga nie wywołuje żadnych skutków prawnych, natomiast do tego, co stwierdził pan minister, chciałabym tylko jeszcze coś dodać.

Nawet w Polsce od dwóch lat toczy się poważna debata. Profesorowie, znawcy mediów dyskutują na różnego rodzaju seminariach i konferencjach na temat tego, w jaki sposób poradzić sobie ze światem, który wybiega poza prawo.

Natomiast chciałabym zwrócić uwagę, na co zwrócili uwagę sami zainteresowani, którzy konsultowali i odpowiadali na pytania zadane przez Komisję Europejską, między innymi dziennikarze, którzy boją się nierówności i zbyt dużego uregulowania tego rynku w Unii Europejskiej, co niekoniecznie będzie współgrało z innymi zdarzeniami prawnymi poza Unią Europejską. To po pierwsze. Po drugie, nie poruszył pan bardzo poważnej obawy nie tylko polskiego rządu, ale również wszystkich zajmujących się ową tematyką, mianowicie zastosowania takich przepisów i uregulowania takimi metodami, żeby ochronić nieletnich i małoletnich, dla których absolutnie świat hybrydowy, internetowo-telewizyjno-serialowy będzie powszechnie dostępny.

Nie podkreślił pan, czy też nie zwrócił uwagi na fakt, że również jest poważna dyskusja na temat wpływów politycznych, dominacji i manipulacji przy tak dalekim zasięgu ingerencji i dowolności korzystania z instrumentów.

Tak, jak powiedziałam, to jest dopiero dyskusja.

Mam nadzieję, że polski rząd zgodnie z deklaracjami będzie aktywnie uczestniczył i nie pozwoli na ograniczenie wolności obywateli.

Przypominam, ACTA już mamy za sobą i mam nadzieję, że już nigdy takich doświadczeń nie będziemy przeżywać. Zwracając uwagę na kontrowersje, które wydają się wła-

ściwie nie do uregulowania prawnego, wyrażam podobne stanowisko, to znaczy pełnego uczestnictwa w dyskusji i szczególnej ostrożności przy stosowaniu przepisów i kontrolowaniu poszczególnych zapisów dokumentów.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Pan minister?

Dobrze, dyskusja będzie podczas dalszej pracy nad dokumentem.

W związku z zakończeniem dyskusji stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat zielonej księgi, dokument (COM(2013)231 i odnoszące się do niej stanowisko rządu.

Przechodzimy do punktu drugiego – dokument (COM(2014)44.

Bardzo proszę pana ministra Neumanna o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Sławomir Neumann:

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Jest to Sprawozdanie Komisji Europejskiej dla Parlamentu i Rady Europy Unii Europejskiej zgodnego z obowiązkami przewidzianymi w art. 20 ust. 3 dyrektywy w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej oraz stanowiska rządu odnośnie do tego dokumentu.

Jako, że dyrektywa transgraniczna obowiązuje w wielu krajach od niedawna to i sprawozdanie Komisji Europejskiej nie opiera się na jakichś wyjątkowo dobrych danych analitycznych, raczej na pewnych spostrzeżeniach czy opisach procesów, które mogą zajść w przyszłości, związanych z wprowadzeniem opieki transgranicznej.

Wprowadzenie dotyczy głównie dwóch kwestii, czyli systemu uprzedniej zgody na uzyskanie świadczeń transgranicznej opieki zdrowotnej jako warunku otrzymania przez pacjenta zwrotu kosztów takich świadczeń od rodzimej instytucji ubezpieczenia zdrowotnego oraz definicji państwa członkowskiego ubezpieczenia, to znaczy państwa, które zobowiązane jest do zwrotu kosztów transgranicznej opieki zdrowotnej i potencjalnych skutków finansowych dla państw członkowskich. System uprzedniej zgody, o którym mówi to sprawozdanie, jest oparty głównie na przesłankach wynikających z koordynacji obecnie funkcjonujących, od wielu lat obowiązujących w Europie systemów opieki zdrowotnej. Na tej podstawie Komisja Europejska uznała, że nie będzie wielkim problemem uzyskanie wcześniejszej zgody, czy też nie będzie wielu odmów.

Naszym zdaniem, i to wskazaliśmy, jest to dość problematyczne postawienie sprawy, ponieważ absolutnie nie można tych dwóch systemów porównywać. To jest zupełnie inne działanie dyrektywy transgranicznej i zupełnie inne działanie systemu koordynacji. Zwracamy uwagę, że może to być inna skala problemu, którego do tej pory nie było, natomiast będzie można to ocenić dopiero po kilku latach działania dyrektywy transgranicznej we wszystkich państwach, kiedy te dane będą już widoczne.

Polska, dyrektywę transgraniczną, wdroży w najbliższych miesiącach. Jest już w parlamencie ustawa przyjęta przez rząd i wydaje się, że na najbliższym posiedzeniu Sejmu będziemy mieli pierwsze czytanie ustawy wprowadzającej dyrektywę transgraniczną. Co nie zmienia faktu, że kolejne sprawozdania Komisji Europejskiej dla Parlamentu będą cały czas narażone na pewną nie do końca obiektywną ocenę bez twardych danych analitycznych, które pojawią się dopiero po kilku latach działania dyrektywy w całej Unii Europejskiej.

Drugi element to definicja członkowskiego państwa ubezpieczenia, w której się mówi, że nie zawsze kraj, z którego pochodzi dany pacjent, będzie zwracał środki za leczenie w ramach opieki transgranicznej. Przyjęcie tej definicji oznacza, że jest odstępstwo od reguły, ale dotyczy ono tylko bardzo nielicznych przypadków. To dotyczy emerytów i rencistów oraz osób ubezpieczonych jako członkowie ich rodzin mających miejsce zamieszkania na terytorium innych państw Unii Europejskiej niż państwo ubezpiecze-

nia, jeżeli państwa te otrzymują zwrot kosztów opieki zdrowotnej od państw ubezpieczenia tych osób w formie ryczałtowej. Te formę wybrało tylko osiem państw. Polska do nich nie należy.

To tyle, jeśli chodzi o stanowisko do tego sprawozdania.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Piotr Bauć, bardzo proszę.

Poseł Piotr Bauć (TR):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Można się rozchorować, czytając co się dzieje w Unii Europejskiej, ponieważ mamy dwa rozporządzenia i jedną dyrektywę w tej sprawie.

Jest apel do wszystkich kolegów i koleżanek startujących w wyborach do Parlamentu Europejskiego, żeby może porządek zrobili, czas najwyższy, ponieważ okazuje się, że osoba ubezpieczona albo może żądać realizacji swoich praw zgodnie z rozporządzeniami, albo zgodnie z dyrektywą i one mogą być w niektórych momentach sprzeczne.

To taka uwaga ogólna, ale jesteśmy na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej, więc ten wniosek stawiam. Jest tutaj bardzo istotna kwestia, jeżeli chodzi o świadczenie usług, ponieważ zlikwidowaliśmy granice, mamy dyrektywę transgraniczną. Likwidując granice przyjmujemy swobodny przepływ ludzi, co jest związane z tym, że zdarzenia losowe w tym choroby, jak też realizacja planów życiowych, jak realizacja prawa do emerytury w dowolnym miejscu Unii Europejskiej jest prawem, a jest to związane z naszym życiem i różnie może być, możemy zachorować, więc jest kwestia, kto zapłaci za świadczone usługi.

Faktem jest, że nie tylko Polska, ale prawie wszystkie kraje nie są jeszcze przygotowane do realizacji tej dyrektywy w tym sensie, aby można analitycznie patrzeć, jak wygląda sytuacja. Co prawda mamy tutaj załączoną tabelę do tego dokumentu, w której mamy podana liczbę wniosków o to, aby to było refundowane i liczbę odmów. W większości krajów Unii Europejskiej nie jest to sytuacja dramatyczna, z reguły w granicach 80-90% przypadków wyrażana jest zgoda na to, żeby osoby, które korzystają z usług czy skorzystają z usług, bo w tym momencie czekają na decyzję o leczeniu się w innym kraju niż kraj, w którym zamieszkują, otrzymały taką zgodę, czyli idzie za nimi finansowanie. Poza jednym krajem, jest to dość ciekawy przypadek, mianowicie Danią, która wydała tylko w 16% przypadków zgodę, w latach 2006-2007 w 9%, ale Dania to jest dziwny kraj, tam wszyscy cieszą się, że żyją w Danii. W pozostałych krajach to jest 80-90%.

Natomiast jest problem z analityczną stroną, ponieważ dane zbierane, w Polsce też, które mogłyby nam dać pełną informację, jak to wygląda, ile osób korzysta, jak przepływają pieniądze, dopiero są zbierane, więc trudno podjąć decyzję co dalej, jak realizować dalej tę dyrektywę. Polska akurat nie jest krajem szczególnie wyróżniającym się, ponieważ niewiele jest tych zgłoszeń, ale niektóre kraje, na przykład Luksemburg ma 17 tysięcy zgłoszeń czy Holandia, która ma 3 tysiące, więc może okazać się dość istotne.

Pytanie: dokąd obywatele tych krajów przemieszczają się i gdzie świadczone są te usługi?

Jest też kwestia, o czym pan minister wspominał, świadczeń związanych z osobami będącymi na emeryturze, które realizują swoją emeryturę w innych krajach. Wydłużająca się średnia długość życia obywateli związana jest ze świadczeniami zdrowotnymi. Tutaj zachodzi pewna obawa w jaki sposób i czy poszczególne kraje będą zdolne te świadczenia realizować w ten sposób, aby te osoby, które mają uprawnienia, nie dopłacały albo, aby te dopłaty były minimalne. Na pewno będzie tutaj w którymś momencie problem, ponieważ w 2015 roku znowu ma być raport sporządzony, ale – jeżeli te dane będą z bardzo krótkiego okresu – to znów będą niespecjalnie użyteczne, więc chyba kwestia stwierdzenia jak funkcjonuje realizacja tych rozporządzeń i dyrektywy w poszczególnych krajach i łącznie w Unii Europejskiej będzie znów kontrowersyjna, ale na to jesteśmy niestety skazani i musimy jakoś to przecierpieć.

Tutaj też jest informacja, że nie ma jednego wspólnego roku zerowego dla wszystkich krajów, żebyśmy przyjęli bazowe dane, więc trzeba by się zdecydować i może podjąć

jakieś kroki, żeby rok 2014 był rokiem bazowym, do którego moglibyśmy się odnosić i badać sytuację przepływu pacjentów i przepływu pieniędzy.

To tyle.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, ja do pewnego stopnia zgadzam się z posłem sprawozdawcą, że mamy do czynienia z procesem legislacyjnym, który w niedostatecznym stopniu jest w tej chwili poparty danymi empirycznymi. Przynajmniej my nie uzyskujemy tego typu informacji.

Po pierwsze, systemy opieki zdrowotnej medycznej w państwach członkowskich Unii Europejskiej różnią się i to znacznie się różnią. Różnią się ilością pieniędzy budżetowych w systemie, różnią się kosztem procedur medycznych, same systemy historycznie były kształtowane w różny sposób. Mamy do czynienia z próbą ujednolicenia legislacji dotyczącej wzajemnych świadczeń, i to nie między państwami, tylko świadczeń czasami wobec dużych grup obywateli, co może powodować poważny chaos i może powodować też napięcia między państwami.

Polski system opieki zdrowotnej jest systemem – po pierwsze – niedofinansowanym a, po drugie, wydaje się, że przy wszystkich możliwościach teoretycznie – dość tanim.

Chciałabym uzyskać informację, precyzyjną, co do skali zjawiska. Nie ma wątpliwości, i to wiemy z doniesień medialnych, że istnieją takie sytuacje, kiedy po prostu panie wolą rodzić w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej niż w Polsce, bo rodzi to mniejsze zagrożenia, że są innego typu przemieszczenia.

Ja prosiłabym o bardzo precyzyjną ocenę skutków regulacji dla polskiego budżetu.

Z kolei ci, którzy przyjeżdżają leczyć się w Polsce, czy są poddani procedurom medycznym czasami na granicy kosmetologii i medycyny, raczej nie korzystają z naszego systemu publicznej opieki zdrowotnej, więc jest pytanie, jakie skutki będzie miała ta regulacja dla budżetu państwa?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Nie widzę.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MZ Sławomir Neumann:

Pani przewodnicząca, pani poseł – rzeczywiście, dzisiaj trudno oszacować tak naprawdę skutki dyrektywy transgranicznej dla Polski, ponieważ my jeszcze jej nie wdrożyliśmy. I z tym ma większość państw problem, bo ona tak działa od października ubiegłego roku w innych krajach i jest to kłopot, który być może w innych krajach też się pojawi.

Zresztą część krajów mówi wprost, że nie jest to dyrektywa, której są fanami. My też nie jesteśmy fanami tej dyrektywy, ponieważ nie da się połączyć odmiennych systemów we wspólny rynek medyczny, o czym pani mówiła. One są odmienne na wszystkich możliwych płaszczyznach.

Był taki hurraoptymizm, kiedy tę dyrektywę przyjmowano w Unii Europejskiej, uznając, że mamy wspólną politykę rolną, to możemy mieć wspólną politykę ochrony zdrowia, zapominając, że zgodnie z traktatem państwa same decydują o tym, jak ich systemy ochrony zdrowia wyglądają i one są bardzo różne.

My, wprowadzając tę dyrektywę, nie spiesząc się zbytnio z nią, staraliśmy się ograniczyć ryzyko dla polskiego systemu ochrony zdrowia, czyli dla Narodowego Funduszu Zdrowia. Na ten rok zaplanowano środki w wysokości 360 mln zł w ramach budżetu NFZ na koszty dyrektywy transgranicznej.

Same przepisy wprowadzające dyrektywę transgraniczną są, powiedziałbym, jednymi z najbardziej ostrożnościowych przepisów, na jakie pozwala dyrektywa. Poza zgodą z NFZ-u, którą będą musieli w wielu przypadkach otrzymać pacjenci, jest jeszcze element, który mówi o zwrocie środków po 180 dniach, wcześniej rozliczonych i pokazanych, ale w przypadku, kiedy przekroczą tę kwotę 360 mln, która jest zapisana w tegorocznym budżecie, to trzeba będzie czekać do kolejnego roku budżetowego.

Zastosowaliśmy te wszystkie bariery właśnie po to, żeby nie było tak, że nasi pacjenci będą korzystali czy to omijając kolejkę, czy uważając, że lepsza jakość usług, o czym pani mówiła, za bliską granicą, bo to chodzi o bliską granicę, będziemy te pieniądze transferować do niemieckich, czeskich, słowackich, litewskich klinik. To jest ta sama pula pieniędzy, która jest w Polsce. To nie są pieniądze europejskie, to są polskie pieniądze, które albo trafią do polskich szpitali, albo do szpitali za granicą. Celem rządu nie było finansowanie szpitali za granicą. Te wszystkie możliwe ograniczenia wprowadziliśmy.

Co do drugiej strony dyrektywy, czyli oczekiwania części naszych świadczeniodawców, części szpitali w Polsce, że dyrektywa wprowadzona w innych krajach napędzi do Polski pacjentów z innych krajów, bo u nas jest taniej, mamy dobry sprzęt, mamy dobrych fachowców, mamy szpitale, które mogą tych pacjentów przyjąć to nie widzimy takiej turystyki medycznej. Kraje, które wprowadziły tę dyrektywę przed nami, na przykład Niemcy, nie mają nasilonych wizyt.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Chirurgia plastyczna…

Sekretarz stanu w MZ Sławomir Neumann:

No tak, ale to nie jest akurat finansowane w ramach tej dyrektywy także w innych krajach.

Tak, że – w związku z wprowadzeniem tej dyrektywy – zysków świadczeniodawców nie obserwujemy, natomiast staramy się maksymalnie ograniczyć te możliwe wypływy z Narodowego Funduszu Zdrowia, bo – jak mówię – to nie jest kwota z budżetu europejskiego, tylko to jest kwota z naszego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Będzie za dwa tygodnie pierwsze czytanie na posiedzeniu Parlamentu Europejskiego ustawy wprowadzającej, gdzie też o tym będziemy dokładnie mówić, nie kryjąc tego, bo to jednak nie do końca jest korzystne dla naszego systemu ochrony zdrowia, mówiąc bardzo delikatnie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo.

Postaram się, panie ministrze, powiedzieć to bardzo oględnie, bo pańska wypowiedź zabrzmiała dramatycznie, powiedzmy sobie, szczerze.

Sądzę, że powinniśmy jednak spróbować oszacować *a priori* ewentualne koszty. Ja sądzę (przyglądając się naprawdę temu z pewnej odległości, w końcu nie jest to dziedzina, którą zajmuję się na co dzień), że możemy mieć naprawdę poważny problem. To nie jest próba zahamowania swobody przepływu osób, bo jasne, że do pewnego stopnia te regulacje muszą występować.

Mam wątpliwości, co do progu budżetowego, to znaczy limitu środków przeznaczonych na to, bo możecie państwo mieć problem z zaskarżaniem tego typu regulacji pod kątem praw człowieka, bo niby dlaczego człowiek, który realizuje swoje prawa, obywatel, który realizuje swoje prawa w styczniu, ma mieć wyższy poziom praw człowieka niż ten, który to robi w listopadzie? Nie widzę takiego powodu, jednak czasami doradzałabym dość asertywne polskie – nie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Sekretarz stanu w MZ Sławomir Neumann:

Jeśli można.

Polska nie była, delikatnie mówiąc, entuzjastką tej dyrektywy i dopóki można było, staraliśmy się blokować jej wprowadzenie. Tu stanowisko rządu nie zmieniło się na przestrzeni wielu lat.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Stwierdzam, że Komisja przy jęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania, dokument (COM(2014) 44, i odnoszące się do niego stanowisk rządu.

Dziękuję.

Przechodzimy do punktu trzeciego – dokument (COM(2014) 14.

Bardzo proszę panią minister Grażynę Henclewską o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Komunikat dotyczy działań na rzecz odrodzenia przemysłu europejskiego, to jest kolejny komunikat, który dotyczy polityki przemysłowej. Celem tego komunikatu jest podkreślenie przede wszystkim wagi przemysłu jako dźwigni wzrostu gospodarki i tworzenia miejsc pracy, wezwanie do priorytetowego traktowania konkurencyjności przemysłu, jest również jest mowa o przyjaznych warunkach dla europejskich przedsiębiorców, uproszczeniu ram prawnych, poprawie efektywności na szczeblu Unii Europejskiej, na szczeblu kraju, na szczeblu regionu.

Rząd przygotował stanowisko i w swoim stanowisku, jeśli chodzi o znaczenie przemysłu, które Komisja wskazuje jako kluczowe dla europejskiej gospodarki, rząd podziela przedstawione w komunikacie przekonanie. W Polsce udział przemysłu wartości dodanej wynosi około 22%, znacznie powyżej obecnej średniej unijnej.

W stanowisku rządu podkreślamy, że ten komunikat – niestety – ma, po raz, kolejny charakter ogólny i stanowi, przede wszystkim, wyliczenie tych inicjatyw, które już są prowadzone przez Unię Europejską i wzywamy do kontynuacji podjętych działań.

Rząd priorytetowo traktuje kwestię wzrostu gospodarczego i konkurencyjności europejskiej gospodarki, dlatego też uważa, że Komisja Europejska potrzebuje szerszej i bardziej precyzyjnej wizji odnowy swojego przemysłu i dobrze zdefiniowanych radykalnych działań.

Podkreślamy, że rozczarowujący jest fakt, że ten dokument choć przywołuje po raz kolejny cel w postaci 20% udziału przemysłu w PKB, nie proponuje narzędzi służących realizacji tego priorytetu, brakuje propozycji konkretnych rozwiązań legislacyjnych. Komisja powinna przedstawić rozwiązania w znacznie większym stopniu wpływające na kreowanie nowego podejścia proprzemysłowego.

Zdaniem rządu wśród nowych działań warto byłoby rozważyć opracowanie planów działań, tak zwanych *action plan* dla kolejnych sektorów, bo już dla kilku sektorów były opracowane, chodzi nam głównie o sektor chemiczny. Wskazane byłoby przeprowadzenie analizy wpływu rozporządzenia *Rich* na funkcjonowanie konkurencyjności europejskiego przemysłu. Wprawdzie rozporządzenie *Rich* projektowane było jako regulacja chemiczna, ale regulowane rozporządzeniem obszary mają wpływ na szereg innych sektorów, dlatego też zwracamy na to uwagę.

Zwracamy uwagę na koszty energii, która jest zasadnicza dla konkurencyjności wielu sektorów przemysłu, wskazujemy, że potrzebne są konkretne rozwiązania skutkujące niższymi cenami energii. Te działania powinny być prowadzone w synergii skorelowane z dyskusją nad ramami polityki klimatyczno-energetycznej. Wskazujemy, że są branże, które w ostatnich latach znacznie zmniejszyły swoje zapotrzebowanie na energię, ale są też takie, które ze względu na istotę procesu produkcyjnego zawsze będą energochłonne. I to nie jest słabość, lecz siła gospodarki europejskiej. Tutaj też wskazujemy, że – na szczęście – w Europie coraz powszechniejsza jest świadomość, że nie można rozwijać zielonego przemysłu bez przemysłu tradycyjnego, bo każda działalność przemysłowa wymaga produktów wytwarzanych w sektorach tradycyjnych (co nie znaczy – nie innowacyjnych) w sektorze metali czy cementu.

Wskazujemy również w stanowisku rządu, że dla części krajów cel 20% udziału przemysłu w PKB jest niewykonalny, podobnie jak dla części krajów jest niewykonalne i niemożliwe efektywne kosztowo radykalne obniżenie emisji gazów cieplarnianych i dlatego – po raz kolejny – mówimy, że ambitna polityka klimatyczna nie może stanowić bariery dla funkcjonowania i dalszego rozwoju przemysłu w państwach członkowskich, zwłaszcza w krajach o znaczącym udziale przemysłu w PKB.

Na koniec chciałabym podkreślić, że synergia polityki przemysłowej, klimatycznej i energetycznej wymaga wyposażenia polityki przemysłowej w, porównywalne z innymi politykami, narzędzia realizacji wyznaczania celów.

Jeśli rzeczywiście problemy przemysłu mają być rozwiązane, to ten komunikat powinien być obudowany propozycjami konkretnych działań, w tym legislacyjnych.

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Radosław Witkowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Radosław Witkowski (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, omawiany komunikat przedstawia naj ważniejsze priorytety Komisji Europejskiej w obszarze polityki przemysłowej Unii Europejskiej na najbliższe lata. Jego celem jest przyspieszenie realizacji tych priorytetów oraz większa integracja polityki przemysłowej Unii Europejskiej z innymi politykami unijnymi.

Dokument podkreśla wagę przemysłu jako dźwigni wzrostu gospodarki i tworzenia miejsc pracy oraz zawiera wezwanie do priorytetowego traktowania niezależnie od dziedziny polityki. Powtórzono także postulat zwiększenia udziału przemysłu w PKB Unii Europejskiej do 20% do roku 2020.

Co podkreślała pani minister, rząd pozytywnie odniósł się do przedstawionych przez Komisję Europejską rekomendacji dotyczących między innymi zapewnienia przyjaznego otoczenia dla biznesu, uproszczenia unijnego prawodawstwa, rozwoju rynku wewnętrznego, wspierania małych i średnich przedsiębiorstw, poprawę efektywności energetycznej w budownictwie, dostosowania programów kształcenia do potrzeb rynku pracy czy też zwiększenia potencjału jednolitego rynku poprzez tworzenie niezbędnej infrastruktury.

Rada Ministrów podziela przekonanie o kluczowym znaczeniu przemysłu dla europejskiej gospodarki a wszelkie działania zmierzające do poprawy konkurencyjności europejskiego przemysłu są dla Polski ogromnie ważne.

Jednocześnie jednak trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem rządu, że w komunikacie Komisji brak jest nowych propozycji rozwiązań czy propozycji działań legislacyjnych, które skutecznie przyczyniłyby się do odbudowy przemysłu europejskiego. W gruncie rzeczy w dokumencie powtórzono, słusznie zresztą, tezy i inicjatywy z komunikatu wydanego w 2012 roku.

Warto też zwrócić uwagę na brak równowagi pomiędzy polityką przemysłową a klimatyczno-energetyczną Unii Europejskiej. W tej drugiej dziedzinie, w opublikowanym równolegle komunikacie, Komisja przedstawiła propozycję ustalenia celu redukcji emisji na poziomie 40% do roku 2030 oraz zaproponowała zmianę obecnych i ustanowienie nowych narzędzi, które mają temu służyć. Tymczasem, jedynie spójne podejście zmierzające do zachowania równowagi pomiędzy polityką przemysłową oraz klimatyczno-energetyczną, może stanowić podstawę do budowania przewagi konkurencyjnej Unii Europejskiej. Jeśli nie uda się uzyskać tej równowagi, będzie następowało dalsze przenoszenie produkcji poza Unią Europejską, co przyczyni się do wzrostu gospodarczego państw trzecich i, jednocześnie, globalnego wzrostu emisji gazów cieplarnianych. Warto zwrócić uwagę właśnie na ten problem.

Wysoka Komisjo, podsumowując – rekomendacje zawarte w komunikacie, choć w dużej mierze stanowią powtórzenie wcześniejszych postulatów, właściwie wdrożone przyniosłyby pozytywne efekty dla europejskiego przemysłu.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Otwieram dyskusję.

Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister, rozumiem, że to co pani prezentuje, to jest uzupełnienie wczorajszej dyskusji.

Po pierwsze, chciałam podkreślić sprawy związane z pakietem energetyczno-klimatycznym. Proponowałabym, żeby rząd polski wskazał kryterium przyjmowania, które było ujęte w konkluzjach Rady z 8 marca 2007 roku, mówiące o tym, że obywatele Unii Europejskiej powinni móc, również przedsiębiorstwa, rozumiem w domyśle, korzystać z energii po przystępnych cenach, oprócz innych kryteriów, było coś takiego, czy oferowanej w przystępnych cenach.

Druga kwestia. Z tego co pamiętam, mamy udział produkcji przemysłowej na poziomie około 18%.

W tej chwili 18%?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

22%.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

My mamy 22%?

To dlaczego zgadzamy się na pułap 20%? Jaki jest nasz interes w tym, żeby obniżać pułap postulowany jako docelowy? Ja rozumiem, ale – co nas to obchodzi? Przecież my mamy obok, tuż za granicą, państwo, które jest najbardziej konkurencyjne w polityce przemysłowej i chodzi nam o to, żeby dokonać reindustrializacji to, dlaczego mamy przyjmować ustawodawstwo, które też nas może ograniczać? Mówiąc o ewentualnych poziomach emisji my *de facto* ustawiamy pułap na niższym niż obecnie obowiązującym poziomie. Jakim prawem my się godzimy na coś takiego?

Proszę to wziąć pod uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Chciałabym powiedzieć, że te 20% to jest przeciętna dla Unii Europejskiej, która w tej chwili ma 16% i nie ma maksymalnego udziału a nasz cel 22% udziału przemysłu. To odrodzenie przemysłu polega też na tym, że przemysł będzie bardziej innowacyjny. Nie tylko, że go będzie więcej, ale on też się trochę zmieni i to mówimy również w tym znaczeniu, że wtedy też jego udział rośnie wartościowo.

Chciałabym powiedzieć, że jeśli chodzi o ambitne cele polityki klimatycznej to – ciągle i niezmiennie na wszystkich forach, które dotyczą zwłaszcza polityki przemysłowej – to podkreślamy.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ale ja jeszcze chciałam zapytać panią minister…

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę bardzo, nie zauważyłam.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani minister, uczestniczyłam w posiedzeniu Sejmiku Województwa Pomorskiego, na którym prezentowany był program operacyjny na następną perspektywę finansową

i marszałek województwa (bynajmniej niewywodzący się z Prawa i Sprawiedliwości) powiedział, że jedną z największych trudności jakie przewiduje to będzie zrealizowanie celów będzie zrealizowanie poprawy innowacyjności i wdrażanie poprzez fundusze nowych technologii. To jest niezwykle, niezwykle trudne zadanie, bo wiemy, że musimy dokonać również ogromnej zmiany systemowej.

Jeżeli się dopominamy regulacji i stawiamy w naszym stanowisku, nie próbując negocjować na przykład tych pułapów docelowych, a jak pani mówi, że chcemy uśrednić to, dlaczego nie wyżej, co by pozwalało innym państwom też dociągać i po prostu bardziej spłaszczyć szanse konkurencyjne? Stawiając postulat podwyższenie tego pułapu, niezależnie od tego czy ilościowy, czy wartościowy, jeśli chodzi o poziom uprzemysłowienia w państwie członkowskim, my stajemy po stronie właśnie tych małych, tych, które są nieadekwatnie rozwinięte a zgadzając się na postulat średniej 20% stajemy po stronie dużych, którzy dla nas też stanowią konkurencję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Pani minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Chciałam powiedzieć, że ten cel, to jest średnia 20% i nie ma czegoś takiego, że każdy kraj wyznacza sobie cel, tak jak w przypadku celu klimatycznego, gdzie…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jeśli można pani przewodnicząca.

A rok bazowy? Czy państwo postawiliście postulat…

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Nie ma roku bazowego, bo my nie redukujemy o coś albo nie rośnie o coś, tylko to jest…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

…ja nie mówię o roku bazowym do poziomu uprzemysłowienia, ja mówię o roku bazowym w pakiecie energetyczno-klimatycznym i powrocie do właściwego dla Polski roku bazowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Zakończyliśmy dyskusję.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji, dokument (COM(2014) 14, i odnoszące się do niego stanowisko rządu…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jest sprzeciw, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jest sprzeciw.

W związku z tym, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej konkluzji? (10)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (1)…

Nie mamy kworum, tak że musimy zrobić przerwę.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo, już mamy kworum.

Przypominam, że realizujemy punkt trzeci. Był wniosek o to, żeby przegłosować konkluzję, więc ja ją jeszcze raz przytoczę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat komunikatu Komisji, dokument (COM(2014) 14, i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Kto z państwa jest za taką konkluzją? (12)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję, konkluzja została przyjęta.

Przybył pan minister Winid i chciałabym, jeśli państwo ministrowie pozwolą, pana ministra poprosić o zabranie głosu. Wiem, że to nie zajmie dużo czasu, ale pan minister ma na sali plenarnej wystąpienie i specjalnie do nas wrócił, bo na sali plenarnej coś się przedłużyło. Omówilibyśmy w takiej sytuacji punkt szósty.

Panie ministrze, bardzo proszę o wprowadzenie.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Winid:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca i przepraszam za drobne logistyczne problemy.

Szanowni państwo, punkt, który chciałem przedstawić, dotyczy rozporządzenia Rady zmieniającego rozporządzenie z 2012 roku w sprawie środków ograniczających w związku z sytuacją w Syrii.

Jak państwo wiecie, w 2012 roku Unia Europejska podjęła decyzję o zamrożeniu środków, które były zgromadzone przez Centralny Bank Syrii bądź syryjskie podmioty gospodarcze i nowe rozporządzenie czy korekta ma umożliwić wykorzystanie tych środków na finansowanie likwidacji syryjskiej broni chemicznej. To znaczy, Syryjczycy sami będą płacili za likwidację broni chemicznej, która w tym momencie jest likwidowana i środki, które są zamrożone, będą przetransferowane na konto organizacji OPCW, która zajmuje się niszczeniem broni chemicznej.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, chciałbym przedstawić kilka informacji na temat niszczenia tych środków.

Początkowo były problemy, ale obecnie OPCW ocenia, że proces niszczenia syryjskiej broni chemicznej przebiega dobrze. Do końca marca, czyli do zeszłego tygodnia, z Syrii zostało wywiezionych już około 60% substancji chemicznych, które podlegają niszczeniu i proces przebiega dobrze, mimo że są problemy z dotarciem do niektórych miejsc, w których jest składowana broń chemiczna, z tego względu, że one są na przykład na linii frontu i jest konieczność wynegocjowania lokalnego zawieszenia broni, żeby można było te środki wywozić.

W zasadzie, z dwudziestu sześciu obiektów, które zidentyfikowano bądź jako produkcja, bądź składowanie broni chemicznej, zakończono wywóz z trzynastu, w dwunastu obiektach on w tej chwili trwa, a jeden jest w środku walk, więc jest to trudna lokalizacja.

Chciałem powiedzieć, że do tej pory OPCW zgromadziło 15,9 mln euro, natomiast oczekiwane wpływy na zakończenie całego programu brakuje jeszcze 34,6 mln euro. Przy wykorzystaniu tych zamrożonych środków jest nadzieja na pokrycie jak największej części.

Jeśli chodzi o Polskę to może tylko jedna uwaga. W Polsce zamrożono 3500 zł. To były jedyne środki, jakie Centralny Bank Syrii bądź syryjskie podmioty gospodarcze miały w Polsce, czyli można stwierdzić, że ta zmiana w niewielkim stopniu nas dotyczy, ze względu na mikroskopijną skalę.

To są podstawowe informacje dotyczące tego zagadnienia i, oczywiście, Polska popiera to, żeby reżim syryjski płacił za niszczenie broni, którą kiedyś wyprodukował.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję.

Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Sellin, który przekazał dokument panu posłowi Szczerskiemu, ale – niestety – pana posła Szczerskiego nie możemy jeszcze zlokalizować, bo miał informację, że ten punkt będzie omawiany później, więc ja teraz otworzę dyskusję.

Pani przewodnicząca, proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Rozwiązanie zastosowane wydaje się rozwiązaniem rozsądnym, dla nas na pewno nieniosącym dużych obciążeń i całe szczęście, bo to by oznaczało, że nasz udział (i tu mówię nie tylko o państwie, ale różnych grup społecznych) w finansowaniu reżimu Asada był niewielki i z tego bardzo się cieszę.

Natomiast mam pytanie o podstawę prawnomiędzynarodową, oprócz rozporządzenia, bo zastanawiam się, co by było na przykład, gdyby się zmienił rząd w Syrii i chciał te aktywa rewindykować. Jakie jest zabezpieczenie prawnomiędzynarodowe w takich sytuacjach, bo tego już nie pamiętam, czy ma ono swoje odzwierciedlenie na przykład w rezolucji Rady Bezpieczeństwa?

Co do rozwiązania absolutnie nie zgłaszam żadnych zastrzeżeń, ono jest jak najbardziej rozsądne.

Może jeszcze tylko jedno pytanie, czy pan minister osobiście sądzi, że międzynarodowa komisja, która pracowała wówczas w Syrii, miała warunki do tego, żeby zlokalizować wszystkie miejsca składowania broni chemicznej.

Rozumiem, że jeśli chodzi o konta OPCW, to są pieniądze znaczone, które mogą być tylko na ten cel przeznaczone.

Tak? Dobrze.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, pan minister zrobił wstęp. Na podstawie materiałów, które pan oczywiście zna, rozpoczęliśmy dyskusję a teraz, jako poseł sprawozdawca, może pan zabrać głos.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, przepraszam za to zamieszanie, ale jest też zamieszanie na sali plenarnej, bo są zmiany w czasie podczas rozpatrywania poszczególnych punktów.

W imieniu pana posła Sellina, który prosił mnie o zastępstwo, chciałem tylko wygłosić dwa zdania.

Jedno, które mówi o tym, że – rzeczywiście – nie mamy uwag do faktu, by zwolnić sankcje europejskie w zakresie dostępu do środków budżetowych syryjskich z konkretnym przeznaczeniem na finansowanie likwidacji broni chemicznej. Rozporządzenie, o którym mówimy, jest bardzo precyzyjne i mówi, rzeczywiście, *stricte* o blokowaniu środków na konkretne cele, na konkretne zadanie, więc w tym sensie jest to warunkowa decyzja dotycząca wyłącznie tego jednego ruchu. W związku z takim zastrzeżeniem chodzi o to, żeby bardzo ściśle kontrolować, także ze strony Unii Europejskiej, iżby te pieniądze trafiały automatycznie na potrzeby wyłącznie przedstawicieli organizacji, która będzie zajmowała się likwidacją broni chemicznej.

Punkt drugi – to, oczywiście, nie oznacza, że Unia Europejska powinna zaprzestać monitorowania sytuacji w Syrii, zwłaszcza że konflikt ten przeradza się w trwałą wojnę domową, która przynosi ogromne straty a, w związku z obserwowaną obecnie geopolityczna grą mocarstw, wygląda na to, że konflikt ten może być konfliktem, który będzie trwałym elementem destabilizacji tamtego regionu świata. W tym sensie należy podtrzymywać wysiłki międzynarodowej społeczności w tym, żeby doprowadzić do jakiejkolwiek formy jego rozwiązania pokojowego, dlatego że inaczej będą ogromne liczby ofiar.

Sejm polski także podejmował w tej sprawie uchwałę, zwłaszcza dotyczącą chrześcijan syryjskich, ale chodzi o to, żeby w ogóle doprowadzić do skutecznego rozwiązania tego konfliktu.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Dziękuję bardzo.

Jeśli mogę odpowiedzieć na pytania...

Jeśli chodzi o transfer środków za mrożonych na OPCW, to obecny rząd w Damaszku podszedł do niego konstruktywnie i pozytywnie, jak dostałem informację. Jest to zgodne z rezolucją 2118 Rady Bezpieczeństwa ONZ z 27 września 2013 roku. Są to pieniądze znaczone na ten cel, tak że nie ma mowy, żeby one były na jakieś inne cele wykorzystane.

Pytanie, czy wiemy wszystko? Mamy przedstawiciela w OPCW i mamy przedstawiciela na miejscu. Wydaje się (i Amerykanie to potwierdzają, że z ich rozpoznania wynika, choć oczywiście nie można wykluczyć, że Asad coś ukrył), że to, co było do tej pory rozpoznane, te dwadzieścia sześć ośrodków, to jest wszystko i, jak powiedziałem, wszystko przebiega sprawnie i reżim współpracuje.

Oczywiście, były momenty, kiedy Asad i jego wojsko próbowali wykorzystać obecność inspektorów, żeby na przykład odblokować jakąś drogę, ale to jest jakby naturalne w czasie wojny domowej, choć – oczywiście – naganne moralnie, ale – generalnie – możemy powiedzieć, że proces przebiega lepiej niż przewidywaliśmy. Oczekiwaliśmy, że Asad będzie coś kombinował, nie będzie dopuszczał do fabryk i do składów, natomiast to przebiega dobrze.

Są polscy eksperci, polscy obserwatorzy, my odgrywamy dużą rolę w OPCW, tak że ten proces jest transparentny i możemy zagwarantować, że pieniądze są wydawane na dobre cele.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu (JOIN(2014) 3.

Dziękujemy bardzo za ten bieg do nas.

Przechodzimy do punktu…

Słucham panie pośle?

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Mam pytanie techniczne.

W naszych dokumentach to jest projekt stanowiska, podczas gdy w innych jest to stanowisko. Czy to znaczy, że to jest projekt jeszcze nieprzyjęty przez gremia rządowe?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Mam informację, że to jest stanowisko.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

W dokumentach Komisji jest napisane, że to jest projekt stanowiska, w odróżnieniu od innych, gdzie to jest stanowisko.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Jest już przyjęty, jest stanowiskiem.

Wracamy do punktu czwartego. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Jacka Dominika.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. To jest dokument okresowy, roczny opisujący stan Funduszu Gwarancyjnego Unii Europejskiej, który służy gwarantowaniu udzielanych pożyczek zarówno niektórym państwom członkowskim w ramach instrumentów unijnych, jak i państwom trzecim.

W tej chwili podział zobowiązań jest taki, że większość zobowiązań jest po stronie państw unijnych i to wynika głównie z tego, że w ostatnim okresie zwiększyła się działalność pożyczkowa związana z celami makroekonomicznymi, czyli używanie Europejskiego Mechanizmu Stabilizacji Finansowej, to znaczy poprawa bilansu płatniczego. To było spowodowane działaniami antykryzysowymi w niektórych państwach członkowskich. Zmniejszyło się zaangażowanie w państwach trzecich.

Na 2013 rok zobowiązania, które były objęte gwarancjami, wynosiły prawie 2.200.000 tys. jeżeli chodzi o państwa członkowskie Unii, i 2.100.000 tys., jeżeli chodzi o państwa trzecie. W związku z tym w budżecie unijnym zgodnie z przepisami zagwarantowano 2.020.000 tys. jako Fundusz Gwarancyjny.

Jest zasada, że te środki powinny stanowić 9% wszystkich zobowiązań, które są objęte Funduszem Gwarancyjnym. W tej chwili te zobowiązania są na poziomie 23.000.000 tys.,

w związku z tym okazało się, że brakuje niewielkiej kwoty. W 2014 roku przewidziano dokapitalizowanie tego Funduszu o 58.000 tys. euro.

Co ciekawe, ta działalność jest bardzo bezpieczna. Bardzo, bardzo rzadko zdarza się, żeby Unia uruchamiała swoje gwarancje w celu wypłaty przede wszystkim instytucjom pożyczającym (czyli, najczęściej, EBI) środków, które nie są zwracane przez państwa, które je pożyczyły.

W tej chwili jest taka sytuacja, że uruchomiono w ostatnim okresie dziewięć razy taki fundusz na łączną kwotę 75 mln euro i jest to związane z pożyczkami inwestycyjnymi Europejskiego Banku Inwestycyjnego udzielonego Syrii. Syria przestała spłacać te pożyczki właśnie ze względu na to, o czym mówił pan minister Winid, po prostu poprzez nałożenie sankcji i zablokowanie kont zarówno Banku Centralnego, jak i podmiotów gospodarczych Syria nie może wywiązywać się z tego typu zobowiązań i w związku z tym przestała w pewnym momencie spłacać pożyczki i dlatego zostały uruchomione gwarancje. W tej chwili Syria nie uzyskuje żadnych pożyczek od Unii Europejskiej ani budżetowych, ani z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Te, które były udzielone, zostały zamrożone.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Mariusz Grad, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Grad (PO):

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Celem i przed miotem sprawozdania jest prezentacja operacji pożyczkowych gwarancyjnych prowadzonych w ramach budżetu Unii Europejskiej w 2012 roku. W związku z kryzysem finansowym, który doprowadził do zmiany struktury ryzyka, sprawozdanie przedstawia również analizę i poziomy struktury ryzyka fiskalnego związanego z tymi operacjami, ponoszonego przez państwa członkowskie w 2013 roku.

Rząd przyjmuje do wiadomości omawiane sprawozdanie, jednocześnie zaznacza, że instrumenty pożyczkowe Unii Europejskiej mają duże znaczenie dla zapewnienia stabilności finansowej w Unii Europejskiej jak również w jej otoczeniu.

Przedłożony dokument ma charakter informacyjny, nie wywołuje skutków prawnych, finansowych, społecznych i gospodarczych.

Proszę Wysoką Komisje o przyjęcie do wiadomości omawianego dzisiaj sprawozdania.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję, panie pośle.

Otwieram dyskusję.

Pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, czy mogłabym prosić o informacje, jakim procentem całości kwot pożyczkowych były pożyczki dla Syrii i na jakie cele były udzielane i czy jakaś część została spłacona? Dokładnie, w jakim okresie były udzielane?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Nie widzę.

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, nie mamy informacji na temat oprocentowania, dlatego, że to są informacje…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Nie, nie o to mi chodzi.

Chodzi mi o to, jakim procentem całości kwot pożyczek, które były udzielane z Funduszu Gwarancyjnego, były pożyczki syryjskie? Chciałabym poznać skalę, na jaki cel i kiedy?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Cele były następujące (ja mam wymienionych siedem pożyczek, które zostały udzielone i po tytułach tych pożyczek można się domyślić): pierwsza dotyczyła systemu tam i systemu irygacyjnego, czyli nawadniania. Kolejna, poprawy sieci przesyłowych energetycznych, jedna pożyczka dotyczyła syryjskiego systemu ochrony zdrowia, jedna dotyczyła dystrybucji energii, jedna była na finansowanie małych i średnich przedsiębiorstw i dwie na modernizację elektrowni.

Były to typowe pożyczki inwestycyjne EBI, które przestały być spłacane w 2011 roku przez fakt zamrożenia…

Poseł Anna Fotyga (PiS):

A kiedy zostały udzielone?

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Nie mam danych, jak dawno zostały udzielone.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Jak bym mogła poprosić przy okazji…

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Muszę sprawdzić, nie wiem, czy mamy te dane.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej chętnych do zabrania głosu w dyskusji.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania, dokument (COM(2013) 871 i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

Dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do punktu piątego – dokument (COM(2014) 30.

Bardzo proszę panią minister Ewę Dudek o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Ewa Dudek:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo. Projekt stanowiska rządu odnosi się do sprawozdania Komisji Europejskiej dotyczącego wykonania zalecenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 18 czerwca 2009 roku w sprawie ustanowienia europejskich ram odniesienia na rzecz zapewnienia jakości w kształceniu i szkoleniu zawodowym. W tym sprawozdaniu Komisja Europejska podsumowuje zdobyte doświadczenia oraz przedstawia propozycje dotyczące dalszych zmian a zalecenia, o których mowa, mają pomagać państwom członkowskim promować i monitorować ciągłe doskonalenie systemu kształcenia i szkolenia zawodowego.

Rząd z zadowoleniem przyjmuje fakt monitorowania realizacji działań związanych z zapewnieniem jakości kształcenia i szkolenia zawodowego w Unii Europejskiej oraz przyjmuje do wiadomości przedstawione w sprawozdaniu informacje.

Ponadto rząd popiera wyrażoną w sprawozdaniu dalszą potrzebę dążenia do podnoszenia jakości kształcenia i szkolenia zawodowego w szczególności mając na uwadze aktualne wyzwania takie jak: zwiększanie atrakcyjności kształcenia i szkolenia zawodowego, bardziej zdecydowane włączanie uczenia się poprzez praktykę w miejscu pracy, lepsze dostosowanie do potrzeb rynku pracy, opracowanie skuteczniejszego poradnictwa zawodowego i edukacyjnego, wdrażanie doskonalenia zawodowego nauczycieli i osób prowadzących szkolenia oraz poprawę uznawania i przejrzystości efektów uczenia się w ramach kształcenia i szkolenia zawodowego między państwami różnymi ścieżkami zawodowymi.

Jednocześnie rząd z zainteresowaniem będzie oczekiwał na realizację dalszych działań Komisji, postulowanych w sprawozdaniu.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję, pani minister.

Sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Jadwiga Wiśniewska, bardzo proszę.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca.

Kształcenie i szkolenie zawodowe odgrywa kluczową rolę w rozwoju gospodarczym Europy, dlatego Komisja będzie co cztery lata przedstawiać sprawozdanie dotyczące postępów w zakresie jakości w kształceniu i szkoleniu zawodowym oraz wnioski na przyszłość.

Omawiane dzisiaj sprawozdanie ma charakter ogólny i jest zorientowane na wskazanie unijnych tendencji a nie na analizę sytuacji w państwach członkowskich. Należy jednak stwierdzić, że mimo podejmowanych w Polsce działań, aktualne pozostają najistotniejsze wyzwania dotyczące szkolnictwa zawodowego, bo myślę, że przy okazji omawiania tego problemu warto się na chwilę zatrzymać. Kształcenie zawodowe w Unii Europejskiej przeżywa obecnie kryzys i te działania wskazywane w sprawozdanie są, oczywiście, słuszne. Potrzebne jest bardziej zdecydowane włączenie uczenia się przez praktykę w miejscu pracy, lepsze dostosowanie do potrzeb rynku pracy, konieczna jest poprawa uznawania i przejrzystości efektów uczenia się w ramach kształcenia i szkolenia zawodowego między państwami i pomiędzy różnymi ścieżkami zawodowymi. Kompleksowe wykonanie zaleceń wymaga zatem dalszych działań, w tym prowadzonych z wykorzystaniem środków unijnych.

Należy podkreślić, że w przedstawionym stanowisku rządu brakuje kluczowego elementu, czyli odniesienia się akcentowanego w sprawozdaniu Komisji problemu monitorowania systemu. Z całą pewnością nie można ograniczyć działań na rzecz modernizacji szkolnictwa zawodowego i systemu szkoleń bez monitorowania efektów zmian.

W związku ze wskazaną już potrzebą monitorowania postępów w zakresie jakości kształcenia i szkolenia zawodowego należy wskazać konieczność analizy tego, jak wiele szkół zawodowych stosuje lub będzie stosować niedawno przyjęte standardy jakości kształcenia zawodowego, tym bardziej że jest to dokument, który przedstawia krajowe podejście do omawianej dzisiaj inicjatywy unijnej.

W 2004 roku wprowadzono system dobrowolnej akredytacji, w związku z tym proszę o odpowiedź, w jakim zakresie akredytacja jest stosowana i w jakim stopniu przyczynia się do poprawy jakości szkoleń, czyli – ile publicznych i niepublicznych placówek kształcenia ustawicznego, placówek kształcenia praktycznego, ośrodków dokształcania i doskonalenia zawodowego oraz podmiotów prowadzących kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych funkcjonujących w ramach systemu oświaty, poddaje się dobrowolnej procedurze potwierdzania jakości?

Nie ma, niestety, tych informacji w stanowisku rządu.

Konkludując, przedłożone sprawozdanie jest dokumentem informacyjnym, roboczym, ma być podstawa do dalszych prac nad jak najlepszym wdrożeniem zaleceń a w szerszym ujęciu – nad tworzeniem europejskiego obszaru umiejętności i kwalifikacji.

Dokument, choć nie niesie bezpośrednich skutków społecznych i gospodarczych dla Polski, może w perspektywie długofalowej przyczynić się do poprawy jakości kształcenia zawodowego a taką pilną potrzebę poprawy jakości kształcenia zawodowego w Polsce dostrzegamy.

Rozpoczęty proces modernizacji szkolnictwa zawodowego wymaga więc stałego monitorowania, dlatego wydaje się szczególnie ważne realizowanie zawartej w zaleceniu idei monitorowania efektów działania na rzecz jakości.

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Nie widzę.
W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła…
Aha, pani poseł miała pytania. Czy pani minister odnotowała pytania?

Podsekretarz stanu w MEN Ewa Dudek:

Łącznie w tej chwili jest tysiąc placówek, które są akredytowane.

Poseł Jadwiga Wiśniewska (PiS):

Ale na ile, bo również zakłady doskonalenia zawodowego obejmuje akredytacja, szkoły zawodowe. Jeśli pani minister dzisiaj nie jest przygotowana to ja bym była wdzięczna o przygotowanie takiej informacji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Poprosimy o informację na piśmie.

Podsekretarz stanu w MEN Ewa Dudek:

Dobrze, oczywiście, na piśmie przygotujemy pełną informację.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo.
Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat sprawozdania, dokument (COM(2014) 30 i odnoszące się do niego stanowisko rządu.
Punkt siódmy, sprawy bieżące.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Informuję tylko, że w piątek odbędzie się posiedzenie Komisji o godzinie 11.00, to jest 11 kwietnia.
Dziękuję bardzo.
Zamykam posiedzenie Komisji.